

Jacek Kaczmarek
Aleksander Wat

Zmęczony Piorun - wzrok Parsifala	a FG a FG
Biały od żaru kazachskich pól	C F CFC
Ogląda owal Świętego Graala	a FG a FG
Krwi Boskiej Kielich - Mądrość i Ból.	C F CFC

Wiecznej się poddał wiedzy katordze	F C	
Uczeń Merlina - tułaczy Żyd.	F G e a	
I grał mu Bacha księżyc po drodze,	F C	
I szły z nim wierne, więzienne wszy.	d E7 a E7 a	E

Szesnastoletni Kałmuk - Marksista
Girlandy z uszu rzucał na stół,
Doby odmierzał piwniczny wystrzał
I chleb łamany z prowokiem na pół.

I wszystkie śmierci były mu dane,
Ciało drążyła mu każda z kul -
Sól czasu sypał w otwartą ranę
Apostoł wszystkich wiar świata - Ból.

Za kalejdoskop białych salonów,
Za romans z Heglem w Belle époque
Knuty bydlących na wschód wagonów,
Pod krzyżem z Chleba ciężki krok.

Z czaszek przyjaciół kapie narkotyk
Sławy, szaleństwa, strachu i zrad
Przez mały okrągły Historii dotyk,
Który zaciera za sobą ślad.

Ciała przyjaciół - warstewka ziemi,
Pod którą mrowi się trupi ul.
I śni się wielki Sen o Kamieniu,
I zrywa ze snu prawdziwy Ból.

Miłość. Tak, Miłość. Sztuka. Tak, Sztuka,	
Lecz Ból, co na pół przecina twarz.	d E7 a E7 a
Nikt już Świętego Graala nie szuka	
I nikt nie broni Wyniosłych Baszt.	

Woń cytrusowa słońce Kalifornii,
W drgających iskrach paryska noc.
Moi umarli milczą pokornie,
Na ziemi tarcza moja - mój koc.

Zmęczony Piorun - wzrok Parsifala
- Światło gasnące z dwóch białych kul -
Ogląda owal Świętego Graala -
I Ból zamienia się w Moc. / I w Moc zamienia się Ból.